

Sygn. akt I PK 12/17

## POSTANOWIENIE

Dnia 20 marca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący)

SSN Jolanta Frańczak

SSN Halina Kiryło (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa K. G.

przeciwko Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa o odszkodowanie,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 20 marca 2018 r.,

skargi kasacyjnej powoda od postanowienia Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i  
Ubezpieczeń Społecznych w K.

z dnia 15 września 2016 r., sygn. akt V Pa .../16,

**uchyła zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi  
Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o  
kosztach postępowania kasacyjnego.**

### UZASADNIENIE

K. G. wniósł pozew przeciwko Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa [...] o odszkodowanie za niezgodne z prawem rozwiązanie stosunku pracy w wysokości 22.620 zł.

Wyrokiem z dnia 12 kwietnia 2016 r. Sąd Rejonowy w J. zasądził od pozwanej Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa [...] na rzecz powoda K. G. kwotę 20.826,00 zł tytułem odszkodowania (pkt I), a w pozostałej części oddalił powództwo (pkt II), nadając wyrokowi w punkcie I rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 6.942,00 zł (pkt III) oraz zasądził od pozwanej na rzecz

powoda kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów procesu i odstąpił od obciążania pozwanej kosztami sądowymi należnymi Skarbowi Państwa (pkt IV i V).

Sąd Rejonowy ustalił, że K. G. został zatrudniony w pozwanej Agencji na stanowisku kierownika jej Biura Powiatowego w B. na podstawie powołania z dniem 5 marca 2007 r. W wyborach z dnia 16 listopada 2014 r. powód uzyskał mandat radnego Powiatu B. Wcześniej pełnił już tę funkcję od 2010 r. Pozwanej był znany ten fakt. W dniu 6 kwietnia 2016 r. powód został odwołany z pełnionego stanowiska. Z uwagi na to, że przebywał wtedy na zwolnieniu lekarskim, pismo o odwołaniu otrzymał pocztą w dniu 12 lutego 2016 r. Pozwana nie wystąpiła do Rady Powiatu B. o wyrażenie zgody na rozwiązanie stosunku pracy.

W ocenie Sądu Rejonowego, pozwana naruszyła bezwzględnie obowiązujący przepis art. 22 ust. 2 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym, zgodnie z którym rozwiązanie stosunku pracy z radnym wymaga uprzedniej zgody rady powiatu, której jest członkiem. Ustawodawca jednocześnie określił dodatkowo stan faktyczny obligujący radę do podjęcia decyzji odmownej. Rada aby mogła prawidłowo ocenić, czy zachodzą okoliczności, o których mowa w tym przepisie, musi wcześniej poznać motywy, jakimi kieruje się pracodawca rozwiązując stosunek pracy z radnym. Tymczasem w przedmiotowej sprawie pozwana w ogóle zaniechała wystąpienia do rady powiatu o zgodę na odwołanie powoda. Radzie powiatu nie były więc znane motywy, jakimi kierował się pracodawca przy rozwiązaniu stosunku pracy z powodem, oraz to, czy miały one związek z pełnieniem mandatu radnego. Pozwany, który reprezentuje Skarb Państwa, jest zobowiązany do ścisłego przestrzegania prawa niejako w sposób wzorcowy dla obywateli i w taki właśnie sposób powinien podejść do obowiązku konsultacyjnego. Zdaniem Sądu Rejonowego, ponieważ pozwany swoim zachowaniem naruszył podstawowe zasady prawa, statuujące szczególną ochronę stosunku pracy radnego, tym samym nie może skutecznie powoływać się na treść art. 8 k.p.

Na skutek apelacji Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, Sąd Okręgowy w K. postanowieniem z dnia 15 września 2016 r. uchylił zaskarżony wyrok i odrzucił pozew oraz odstąpił od obciążania powoda kosztami procesu za drugą instancję.

W uzasadnieniu orzeczenia wskazano, że zgodnie z art. 379 k.p.c. nieważność postępowania zachodzi, jeżeli strona nie miała zdolności sądowej lub procesowej, natomiast art. 199 § 1 pkt 3 k.p.c. nakazuje odrzucenie pozwu, jeżeli jedna ze stron nie ma zdolności sądowej.

W rozpoznawanej sprawie powód wskazał w pozwie jako stronę pozwaną Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa [...]. Także w wyroku wydanym przez Sąd Rejonowy strona pozwana została tak określona i od niej też zostało zasądzone na rzecz powoda 20.826,00 zł tytułem odszkodowania. Tymczasem tak określona strona pozwana nie ma zdolności sądowej w sprawach z zakresu prawa pracy. Zdolność sądowa i procesowa w tej kategorii spraw jest powiązana z podmiotowością w zakresie zatrudniania pracowników. Podmiot, który nie ma osobowości prawnej ani nie jest zakładem pracy, czyli jednostką organizacyjną zatrudniającą pracowników (art. 3 k.p.), nie ma zdolności sądowej ani procesowej w sprawach z zakresu prawa pracy.

Powołując się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2013 r., III PK 116/12, Sąd drugiej instancji stwierdził, że Oddział Regionalny Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w B. jest państwową jednostką organizacyjną, która nie ma osobowości prawnej i która, co najistotniejsze, nie jest pracodawcą dla pracowników, którzy wykonują w niej pracę. Z art. 2 ust. 1 oraz art. 11 ustawy z dnia 9 maja 2008 roku o Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (Dz.U. Nr 98, poz. 634 ze zm.) wynika bowiem, że osobowość prawna przysługuje Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa oraz że to Agencja - a nie oddziały regionalne - jest pracodawcą w stosunku do pracowników zatrudnionych w jej oddziałach. Zdolność sądowa nie została także przyznana regionalnemu oddziałowi Agencji na mocy przepisu szczególnego. Oznacza to, że Oddział Regionalny Agencji Restrukturyzacji w B. nie ma zdolności sądowej, a w związku z tym całe postępowanie, w którym występował jako strona pozwana, dotknięte było nieważnością. Brak zdolności sądowej powoduje zaś odrzucenie pozwu.

Powód zaskarżył powyższe postanowienie w całości skargą kasacyjną. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie przepisów postępowania, mających istotny wpływ na wynik sprawy: 1/ art. 386 § 3 k.p.c., art. 379 pkt 2 k.p.c. w związku

z art. 199 § 2 k.p.c. i art. 199 § 1 pkt. 3 k.p.c. oraz art. 71 k.p.c., przez uchylenie wyroku Sądu Rejonowego i odrzucenie pozwu w sytuacji, gdy pozwanym w sprawie był podmiot mający zdolność sądową i procesową w sprawach z zakresu prawa pracy, to jest Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, a wskazanie w pozwie - po użyciu nazwy Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa - Oddziału Regionalnego i Biura Powiatowego wiązało się jedynie z okolicznością, że powód świadczył pracę w tych jednostkach organizacyjnych pozwanej (wskazanie miejsca wykonywania pracy); 2/ art. 460 § 1 k.p.c. w związku z art. 2 ust. 1 oraz art. 11 ustawy z dnia 9 maja 2008 r. o Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, przez nieuprawnione uznanie, że w sprawie po stronie pozwanej działał podmiot niemający zdolności sądowej; 3/ art. 350 § 3 k.p.c., przez zaniechanie sprostowania wyroku Sądu Rejonowego, przez ewentualne uściślenie oznaczenia strony. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej skarżący podniósł, że Sąd Okręgowy w K. w sposób nieuprawniony uznał, iż w niniejszej sprawie po stronie pozwanej występował Oddział Regionalny Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w B. Niezależnie od okoliczności, że Oddział Regionalny ARiMR w B. w ogóle nie istnieje, jako jednostka organizacyjna pozwanej (istnieje biuro powiatowe ARiMR w B., natomiast Oddział Regionalny ma siedzibę w K.), to oczywistym jest i wynika to jasno z treści samego pozwu, że powód pozwał Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Wskazanie w pozwie po Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa jej Oddziału Regionalnego w K. i dodatkowo Biura Powiatowego w B., wiązało się z faktem, że powód w tych jednostkach organizacyjnych pozwanej Agencji świadczył pracę. Powód stwierdził, że nie pozwał ani Oddziału ani Biura Powiatowego, jak uznał Sąd Okręgowy, lecz Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa i w przedmiotowej sprawie to Agencja występowała w charakterze pozwanego. Zarówno przed Sądem Rejonowym w J., jak i przed Sądem Okręgowym w K., Agencja działała przez pełnomocnika ustanowionego do reprezentowania Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji

Rolnictwa w Warszawie. Zdaniem powoda, prowadzące do nieważności postępowania występowanie w sprawie podmiotu nieposiadającego zdolności sądowej należy odróżnić od nieprecyzyjnego oznaczenia strony.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna zasługuje na uwzględnienie.

Analizę prawidłowości zaskarżonego postanowienia wypada rozpocząć od podkreślenia, że istotą sporu jest kwestia konsekwencji wskazania w pozwie jako pozwanego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa [...] Oddziału Regionalnego w K. Biura Powiatowego w B., mimo nieposiadania przez tak oznaczoną strukturę organizacyjną przymiotu pracodawcy powoda i w konsekwencji tego - także zdolności sądowej i procesowej oraz rozstrzygnięcia przez Sąd Rejonowy w stosunku do tak określonej strony.

Warto zatem zauważyć, że nowelizując Kodeks pracy ustawą z dnia 2 lutego 1996 r. o zmianie ustawy - Kodeks pracy oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 24, poz. 110), ustawodawca przez nadanie nowego brzmienia art. 3 i skreślenie art. 299 k.p. zmienił legalną definicję pracodawcy, używając tego określenia na oznaczenie wszystkich podmiotów zatrudniających pracowników oraz werbalnie odróżniając pracodawcę od zakładu pracy w znaczeniu przedmiotowym. Zasadnicza rola art. 3 k.p. polega nie tyle na definiowaniu pracodawcy, gdyż pełniejsze określenie tego pojęcia wynika z art. 22 § 1 k.p., charakteryzującego stosunek pracy i wyjaśniającego, kto jest pracodawcą jako strona tego stosunku. Natomiast znaczenie art. 3 k.p. sprowadza się do określenia, kto może być pracodawcą. Wskazując podmioty, którym można przypisać ten status, ustawodawca nie zrezygnował z dotychczasowego zarządczego modelu pracodawcy (według którego pracodawcą jest jednostka organizacyjna, której kierownictwo ma mandat do zarządzania nią i kierowania zatrudnionymi w niej pracownikami, bez względu na to, czy jednostka ta posiada osobowość prawną) na

rzecz modelu właścicielskiego, postrzegającego pracodawcę zasadniczo jako osobę prawną lub fizyczną, będącą właścicielem zakładu pracy lub mającą majątkowe uprawnienie do dysponowania zakładem na podstawie innego tytułu prawnego, np. dzierżawy (por. szeroko na ten temat: Z. Hajn, Definicje pracodawcy, Państwo i Prawo 1994 nr 12, s. 48-57 oraz ten sam autor, Pojęcie pracodawcy po nowelizacji kodeksu pracy, Praca i Zabezpieczenie Społeczne 1997 nr 5, s. 19-25 i nr 6, s. 30-34; Ł. Pisarczyk, Pracodawca wewnętrzny, Monitor Prawa Pracy 2004 nr 12; M. Piankowski, Pracodawca jako jednostka organizacyjna i strona stosunku pracy, Gdańskie Studia Prawnicze 2005 nr 2, s. 957-970). Zgodnie z aktualnym brzmieniem art. 3 k.p., pracodawcą - obok osoby fizycznej - może zatem być każda jednostka organizacyjna zatrudniająca pracowników, nawet nieposiadająca osobowości prawnej. Można wyróżnić trzy rodzaje jednostek organizacyjnych mających zdolność prawną zatrudniania pracowników: 1/ osoby prawne, 2/ samodzielne jednostki organizacyjne, niemające osobowości prawnej i niestanowiące ogniwa osoby prawnej, które mogą nabywać we własnym imieniu prawa i zaciągać zobowiązania oraz mogą pozywać i być pozywane i 3/ niektóre jednostki organizacyjnej wchodzące w skład osób prawnych.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że za pracodawcę w rozumieniu art. 3 k.p. należy uważać taką jednostkę organizacyjną, która jest uprawniona do samodzielnego zatrudniania pracowników, do nawiązywania i rozwiązywania z nimi stosunków pracy. Nie można jednak uznać za pracodawcę jednostki organizacyjnej, której kierownik przyjmuje i zwalnia pracowników wyłącznie na podstawie upoważnienia (por. uchwałę z dnia 16 listopada 1977 r., I PZP 4/77, OSPiKA 1979 nr 7-8, poz. 125, z glosą M. Piekarskiego oraz wyroki: z dnia 19 kwietnia 1979 r., I PR 16/79, OSNCP 1979 nr 10, poz. 205; z dnia 4 listopada 2004 r., I PK 25/04, OSNP 2005 nr 14, poz. 206; z dnia 14 grudnia 2004 r., I PK 135/04, OSNP 2005 nr 15, poz. 224; z dnia 14 czerwca 2006 r., I PK 231/05, OSNP 2007 nr 13-14, poz. 183; z dnia 18 września 2008 r., II PK 28/08, LEX nr 785524; z dnia 18 września 2013 r., II PK 4/13, LEX nr 1375183, z glosą A. Rzeteckiej-Gil, LEX/el 2014; z dnia 3 czerwca 2014 r., III PK 128/13, LEX nr 1486980; z dnia 18 listopada 2014 r., II PK 5/14, OSNP 2016 nr 5, poz. 58). W odniesieniu do złożonych struktur organizacyjnych w orzecznictwie widoczna jest

również tendencja do uznawania za pracodawcę niższego szczebla tej struktury. Na przykład, jeżeli spółka prawa handlowego ma oddziały w różnych miejscowościach, to one zazwyczaj są uważane za pracodawców, a nie spółka, mimo że to ona jest osobą prawną (por. wyrok Sądu Najwyższego: z dnia 6 listopada 1991 r., I PRN 47/91, OSP 1992 nr 7-8, poz. 151, z glosą T. Kuczyńskiego, OSP 1992 nr 7-8, poz. 151, w którym stwierdzono, że każda osoba prawna jest pracodawcą w rozumieniu art. 3 k.p., chyba że dla niektórych pracowników za pracodawcę należy uznać jednostkę organizacyjną stanowiącą jej część składową). Podobne stanowisko Sąd Najwyższy wielokrotnie zajmował także w odniesieniu do jednostek organizacyjnych Skarbu Państwa oraz do gminnych jednostek organizacyjnych (por. uchwałę z dnia 23 lipca 1993 r., I PZP 30/93, OSNAPiUS 1994 nr 6, poz. 123 czy z dnia 29 lipca 2003 r., III PZP 8/03, OSNP 2004 nr 5, poz. 75 oraz wyroki: z dnia 21 grudnia 1992 r., I PRN 52/92, Praca i Zabezpieczenie Społeczne 1993 nr 5, s. 96; z dnia 19 września 1996 r., I PRN 101/95, OSNAPiUS 1997 nr 7, poz. 112, z glosą Z. Hajna, OSP 1997 nr 7, poz. 112; z dnia 19 grudnia 1997 r., I PKN 448/97, OSNAPiUS 1998 nr 22, poz. 649; z dnia 20 października 1998 r., I PKN 390/98, OSNAPiUS 1999 nr 23, poz. 744 z glosą R. Szarka, OSP 2000 nr 7-8, poz. 105; z dnia 11 września 1998 r., II UKN 196/98, OSNAPiUS 1999 nr 18, poz. 589; z dnia 28 października 2009 r., I PK 95/09, LEX nr 558565), wskazując, że jednostki te mają własne zadania i zagwarantowany stopień autonomii oraz samodzielności organizacyjno-finansowej. Przyjmuje się, że aby jednostki będące częścią większej struktury mogły być uznane za pracodawcę, muszą spełniać dwa podstawowe warunki, uregulowane w przepisach wewnętrznych określających ich status: w zakresie wyodrębnienia finansowo-organizacyjnego oraz samodzielnego zatrudniania pracowników, przy czym jeśli chodzi o drugi z wymienionych warunków niewystarczające jest upoważnienie do zawierania umów o pracę wynikające jedynie z oświadczenia woli kierownika wyższego szczebla. Nie jest natomiast warunkiem zdolności do występowania w charakterze pracodawcy według art. 3 k.p. zdolność danej jednostki organizacyjnej do samodzielnego występowania w obrocie cywilnoprawnym w charakterze podmiotu praw i obowiązków. W definicji pracodawcy mieszczą się także jednostki organizacyjne występujące w obrocie

prawnym jako twory „spersonifikowane” (komitety, zespoły, zrzeszenia producentów itp. - por. Komentarz do Kodeksu pracy, pod redakcją L. Florka, Warszawa 2011, s. 42-43). Przy ustalaniu jednostki organizacyjnej będącej pracodawcą należy jednak zachować ostrożność w stosunku do złożonych struktur organizacyjnych prawa publicznego, których ustrój określa ustawa. Może ona bowiem indywidualnie wskazać tę jednostkę, w związku z czym w takim przypadku nie będzie można zastosować wyżej opisanych reguł wynikających z art. 3 k.p. (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2012 r., III UZP 3/11, OSNP 2012 nr 15-16, poz. 197 oraz z dnia 9 lutego 2012 r., I UZP 10/11, OSNP 2012 nr 23-24, poz. 291, czy wyrok z dnia 6 listopada 2013 r., III PK 116/12, OSNP 2014 nr 9, poz. 130).

Z taką właśnie sytuacją mamy do czynienia przypadku Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, której status i zasady działania regulują przepisy ustawy z dnia 9 maja 2008 r. o Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 2137) oraz statut stanowiący załącznik do rozporządzenia wydanego przez ministra właściwego do spraw rozwoju wsi na podstawie delegacji zawartej w art. 7 ust. 2 tej ustawy. Zgodnie z art. 2 ust. 1 powołanej ustawy, Agencja posiada osobowość prawną i z mocy art. 11 tego aktu, to ona jest pracodawcą w stosunku do pracowników zatrudnionych w Centrali Agencji, oddziałach regionalnych oraz biurach powiatowych. Jak zatem słusznie skonstatował Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 listopada 2013 r., III PK 116/12 (OSNP 2014 nr 9, poz. 130), to Agencja, a nie jej oddziały regionalne, będąc pracodawcą w stosunku do zatrudnionych w tych oddziałach pracowników, posiada w myśl art. 460 k.p.c. zdolność sądową i procesową w sprawach z zakresu prawa pracy. Zdolność sądowa regionalnego oddziału Agencji nie została mu także przyznana na mocy przepisu szczególnego (art. 64 § 1<sup>1</sup> k.p.c. w związku z art. 33<sup>1</sup> § 1 k.c.).

Nie ma jednak racji Sąd Okręgowy uchylając zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego i odrzucając pozew, jak uczynił to Sąd Najwyższy w powołanym wyżej wyroku. W sprawie, w której zapadł tenże wyrok, kwestia zdolności sądowej i procesowej po stronie Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa została bowiem rozstrzygnięta dopiero na etapie postępowania przed Sądem Najwyższym,

podczas gdy wcześniej Sądy obu instancji prowadziły proces i rozstrzygały spór przeciwko oddziałowi regionalnemu Agencji. Tymczasem w niniejszym przypadku problem ten został podniesiony już w postępowaniu apelacyjnym.

Jeśli Sąd Okręgowy uznał, że postępowanie przed Sądem Rejonowym toczyło się przeciwko strukturze wewnętrznej Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, będącej podmiotem odrębnym od samej Agencji i wobec niej zapadł wyrok pierwszoinstancyjny, a nieprawidłowe oznaczenie strony pozwanej nie podlega konwalidacji, powinien był odrzucić apelację wniesioną przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, jako podmiot niewymieniony w zaskarżonym orzeczeniu i niemający legitymacji do złożenia tego środka odwoławczego. Tak przyjął Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 19 stycznia 2017 r., I PZ 31/16 (LEX nr 2238245).

W uzasadnieniu orzeczenia Sąd Najwyższy wyjaśnił, że pozew powinien zawierać oznaczenie imienia i nazwiska lub nazwy stron (art. 126 § 1 pkt 1 w związku z art. 187 § 1 k.p.c.). Zgodnie z art. 325 k.p.c., wymienienie stron biorących udział w procesie jest elementem składowym sentencji każdego wyroku (co ma podstawowe znaczenie przy ocenie zakresu powagi rzeczy osądzonej i związania wyrokiem - art. 365 § 1 i art. 366 k.p.c.). Jedynie osoby wymienione przez sąd w sentencji wyroku są podmiotami, które prowadziły między sobą spór sądowy zakończony wydaniem rozstrzygnięcia co do jego istoty. Innymi słowy, osoby, które nie zostały oznaczone w sentencji wyroku w charakterze stron procesu, nie mogą być w ogóle traktowane jako podmioty mające taki status. W orzecznictwie sądowym i doktrynie wyrażany jest pogląd, że legitymacja do wniesienia apelacji od wyroku sądu pierwszej instancji przysługuje tylko stronie, której dotyczy ten wyrok, a więc każdemu podmiotowi występującemu w procesie jako powód lub pozwany, bez względu na to, czy posiadał legitymację procesową. Legitymacja procesowa jest przesłanką materialnoprawną skuteczności powództwa i oznacza wynikające z przepisów prawa materialnego uprawnienie do wystąpienia w danym procesie w charakterze powoda (legitymacja procesowa czynna), względnie pozwanego (legitymacja procesowa bierna). Brak legitymacji procesowej nie wyłącza więc uprawnienia (nazywanego także legitymacją) do wniesienia apelacji, a strona, której dotyczy wyrok, może go zaskarżyć nawet wówczas, gdy nie ma zdolności sądowej.

Ogólnie, „legitymacja procesowa” i „legitymacja do wniesienia apelacji” nie są pojęciami tożsamymi. Co najwyżej legitymację (uprawnienie) do zaskarżenia wyroku apelacją można by określić jako pochodną w stosunku do legitymacji procesowej, gdyż jej istnienie zależy od relacji danego podmiotu do postępowania, w którym doszło do wydania zaskarżonego orzeczenia, a nie od relacji tego podmiotu do przedmiotu sporu. W tym kontekście uprawniony jest wniosek, że jeśli wyrok uwzględniający powództwo dotyczy pozwanego niemającego legitymacji procesowej (a nawet zdolności sądowej), to może on wnieść apelację od tego wyroku opartą na zarzucie braku po jego stronie legitymacji procesowej (zdolności procesowej). Natomiast podmiot, którego wyrok nie dotyczy (nie został pozwany i nie jest wskazany w jego sentencji), nie może wyroku zaskarżyć (nie ma legitymacji do wniesienia środka zaskarżenia), choćby posiadał legitymację procesową. Brak legitymacji do wniesienia apelacji jest nienaprawialny w tym sensie, że wniesienie apelacji przez podmiot pozbawiony tego przymiotu, powoduje odrzucenie tego środka prawnego, choćby wnoszący apelację posiadał legitymację procesową

Konkludując Sąd Najwyższy stwierdził, że podmiotowi, którego nie dotyczy wyrok sądu pierwszej instancji (który nie został wymieniony w sentencji zgodnie z art. 325 k.p.c.), nie przysługuje uprawnienie (legitymacja) do wniesienia apelacji (art. 367 w związku z art. 370 k.p.c.), choćby w tej sprawie posiadał legitymację procesową. Inaczej mówiąc, jeżeli pracownik pozwał podmiot niebędący jego pracodawcą (art. 3 k.p. i art. 460 § 1 k.p.c.), a w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji nie nastąpiło sprostowanie oznaczenia pozwanego lub dopozwanie właściwej osoby przez wydanie odpowiedniego postanowienia (art. 477 w związku z art. 194 § 1 lub § 3 k.p.c.), to pracodawca powoda (mający legitymację procesową bierną), nie jest stroną procesu i nie przysługuje mu uprawnienie do wniesienia apelacji.

Trzeba jednak pamiętać, że brak legitymacji procesowej strony pozwanej może zostać naprawiony w postępowaniu sądowym.

W przypadku spraw z zakresu prawa pracy wszczynanych z powództwa pracownika ewentualne nieprawidłowe określenie strony może ulec konwalidacji w drodze czynności wyjaśniających z art. 467 k.p.c. (przy zastosowaniu art. 130 § 1 k.p.c.). Bogate orzecznictwo Sądu Najwyższego dopuszczające możliwość

doprecyzowania oznaczenia stron w sporach wszczynanych z roszczeń pracowników dotyczy jednak sytuacji, gdy zastrzeżenia budzi sposób wskazania przez powoda pozwanego pracodawcy (wyroki z dnia 18 września 2008 r., II PK 16/08, OSNP 2010 nr 3-4, poz. 39; z dnia 5 marca 2009 r., II PK 213/08, OSNP 2010 nr 19-20, poz. 235; z dnia 4 marca 2010 r., I PK 177/09, OSNP 2011 nr 15-16, poz. 206 oraz z dnia 19 października 2010 r., II PK 99/10, LEX nr 687027). Często błąd ten jest wynikiem nieznamomości struktury organizacyjnej podmiotu zatrudniającego i wątpliwości co do tego, czy pracodawcą jest osoba prawna, czy jej jednostka wewnętrzna. Zdarza się też, że pracownik myli pracodawcę w rozumieniu art. 3 k.p. z osobami lub organami dokonującymi za pracodawcę czynności z zakresu prawa pracy, o jakich mowa w art. 3<sup>1</sup> k.p. Zwłaszcza sporo nieporozumień występuje wtedy, gdy akt kreujący stosunek pracy (powołanie, mianowanie) dokonywany jest przez podmiot zewnętrzny wobec pracodawcy. Oczywiście należy wówczas zbadać intencje powoda i wyjaśnić, przeciwko komu kieruje on żądanie pozwu. Nie można przy tym tracić z pola widzenia wynikających z art. 264 k.p. krótkich terminów do wystąpienia przez pracownika na drogę sądową z wymienionymi w tym przepisie roszczeniami o zasadniczym znaczeniu dla ochrony stosunku pracy.

Kodeks postępowania cywilnego nie przewiduje natomiast czynności wyjaśniających w sprawach z zakresu prawa pracy wszczynanych z powództwa pracodawcy. W odniesieniu do tej kategorii sporów sądowych obowiązują ogólne zasady postępowania cywilnego, zgodnie z którymi tak powód, jak i sąd mogą uściślić oznaczenie stron, jeśli nie prowadzi to do naruszenia ich tożsamości. Należy bowiem odróżnić niewłaściwe oznaczenie strony od niewłaściwego doboru podmiotów procesu. W pierwszym przypadku dopuszczalne jest uzupełnienie lub konkretyzacja (ale nie zmiana) pierwotnego oznaczenia strony, a w drugim - usunięcie tej wady może nastąpić jedynie w drodze podmiotowego przekształcenia powództwa w trybie art. 194 i następnych k.p.c. Możliwość doprecyzowania strony powodowej w sytuacji, gdy z powództwem występuje pracodawca, jest ograniczona. I to nie tylko z uwagi na fakt, że pracodawca powinien znać swoją strukturę organizacyjną i wynikający z niej status prawny jako strony stosunku pracy, ani z racji dłuższych terminów dochodzenia roszczeń ze stosunku pracy

określonych w art. 291 k.p., pozwalających na właściwe przygotowanie się do procesu. Przede wszystkim stan niepewności nie może dotyczyć strony powodowej, zwłaszcza gdy w grę wchodzi zdolność sądowa i procesowa podmiotu wytaczającego powództwo. Podmiot, który przypisuje sobie status strony powodowej, musi wykazać, że ma zdolność sądową, pozwalającą na przeprowadzenie z jego udziałem, jako strony procesowej, ważnego procesu. Gdy nie jest w stanie wykazać tego przymiotu, sąd powinien odrzucić pozew na podstawie art. 199 § 1 pkt 3 k.p.c.

Brak legitymacji biernej po stronie pozwanej może zostać naprawiony przed sądem pierwszej instancji przez wezwanie określonej osoby do wzięcia udziału w sprawie w charakterze pozwanego (art. 194 § 1 k.p.c.), które w sprawach z zakresu prawa pracy wszczętych przez pracownika, może nastąpić również z urzędu (art. 477 k.p.c.) i wymaga wydania przez ten sąd stosownego postanowienia. Jeżeli zatem pracownik pozwie niewłaściwy podmiot, bądź nie wszystkie osoby, które mogą (powinny) być pozwane, to sąd orzekający w pierwszej instancji wezwie legitymowaną stronę (lub dalsze osoby) do udziału w sprawie.

W wyjątkowych przypadkach możliwe jest też sprostowanie (sprecyzowanie) oznaczenia pozwanego, bez zastosowania podmiotowego przekształcenia powództwa, o którym mowa w art. 194 § 1 k.p.c. Rację ma skarżący zauważając, że prowadzące do nieważności postępowania występowanie w sprawie podmiotu nieposiadającego zdolności sądowej (procesowej) należy odróżnić od niewłaściwego oznaczenia strony. W pierwszym przypadku brak ten ma charakter nieusuwalny, nie ma więc zastosowania art. 199 § 2 w związku z art. 70 § 1 k.p.c., a pozew podlega odrzuceniu na podstawie art. 199 § 1 pkt 3 k.p.c. W tym drugim przypadku możliwe jest usunięcie tego rodzaju nieprawidłowości.

Zgodnie z tezą uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 września 2008 r., II PK 16/08 (OSNP 2010 nr 3-4, poz. 39), oczywiście niedokładne (mylne) wniesienie odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę przeciwko organowi pozwanego pracodawcy (przewodniczącemu rady nadzorczej pozwanego), zamiast przeciwko pracodawcy może być usunięte przez sąd pracy jako oczywista niedokładność w oznaczeniu pozwanego pracodawcy (art. 130 § 1 zdanie drugie w związku z art. 467 k.p.c.), jeżeli pracownik potwierdzi zweryfikowany sposób

oznaczenia strony pozwanej. Takie sprostowanie (zweryfikowanie oczywistej niedokładności w oznaczeniu pozwanego pracodawcy) nie wymaga cofnięcia skutecznego i terminowo złożonego odwołania (art. 203 k.p.c.), ani podmiotowego przekształcenia powództwa (art. 477 k.p.c. w związku z art. 194 § 1 i 3 k.p.c.).

Uściślenie oznaczenia strony przez sąd jest dopuszczalne zarówno w toku postępowania jak i w drodze sprostowania wyroku przez sąd pierwszej instancji na podstawie art. 350 k.p.c. Jeśli bowiem doszło do wydania przez sąd pierwszej instancji wyroku przeciwko niedokładnie oznaczonej stronie pozwanej, niedokładności te podlegają sprostowaniu w trybie tego właśnie przepisu.

Warto przypomnieć, że zgodnie z art. 350 § 1 k.p.c., sąd może z urzędu sprostować niedokładności, błędy pisarskie albo rachunkowe lub inne oczywiste omyłki. W orzecznictwie przyjmuje się jednolicie, że na podstawie tego przepisu nie może dochodzić do podmiotowego przekształcenia powództwa, z obejściem właściwych przepisów - art. 194-198 k.p.c. (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1998 r., II CKN 817/97, OSNC 1999 nr 1, poz. 16; z dnia 9 sierpnia 2000 r., I CKN 749/00, LEX nr 52784; z dnia 10 grudnia 2001 r., I PZ 93/02, OSNP 2003 nr 24, poz. 597; z dnia 13 października 2008 r., II CSK 197/08, LEX nr 577164; z dnia 29 października 2009 r., I PK 95/09, LEX nr 558565). Podkreślić należy, że wyznaczenie podmiotowego zakresu postępowania procesowego jest aktem woli podmiotu wszczynającego proces (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2004 r., V CSK 472/03, LEX nr 365065). Stwierdzenie oczywistej omyłki wynika z oceny zakresu przedmiotowego i podmiotowego rozstrzygnięcia. Sąd pierwszej może więc sprostować swój wyrok przez uściślenie oznaczenia strony, jeżeli istnienie oczywistej omyłki wynika z tej właśnie oceny. Zmiana oznaczenia strony na podstawie art. 350 § 1 k.p.c. jest możliwa wtedy, gdy w sentencji orzeczenia sąd oznaczył stronę niezgodnie z zebrany w sprawie materiałem. Również sąd drugiej instancji może w trybie art. 350 § 3 k.p.c. sprostować z urzędu wyrok sądu pierwszej instancji przez uściślenie oznaczenia strony, jeżeli w wyniku niestaranności poniechał tego sąd pierwszej instancji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 2001 r., I PZ 93/01, OSNP 2003 nr 24, poz. 587 oraz wyroki z dnia 15 maja 2009 r., II CSK 681/08, LEX nr 519307; z dnia 3 września 2010 r., I PK 67/10, LEX nr 653655; z dnia 29 stycznia 2016 r., II CSK

94/15, LEX nr 2016024 i z dnia 16 czerwca 2016 r., III PK 125/15, LEX nr 2086105).

Niedokładne oznaczenie przez powoda strony pozwanej ma miejsce między innymi wtedy, gdy oznaczenie to zawiera jedynie wskazanie jednostki organizacyjnej osoby prawnej, która nie ma odrębnej od tej osoby zdolności sądowej lub też gdy strona ta została oznaczona przez wskazanie osoby prawnej i dodatkowo jej oddziału, jednak z uzasadnienia żądania pozwu wynika że wolą powoda - jak w miało to miejsce sprawie - nie było pozwanie oddziału osoby prawnej lecz tej osoby, jako podmiotu łączących ją z powodem stosunków cywilnoprawnych poddanych pod osąd sądu. W takiej sytuacji oznaczenie strony pozwanej może być potraktowane jako oczywista niedokładność niestanowiąca - zgodnie z art. 130 § 1 k.p.c. - przeszkody do nadania biegu pozwu. Jeśli doszło do wyrokowania w sprawie, uściślenie oznaczenia strony przez sąd jest dopuszczalne w drodze sprostowania wyroku przez sąd pierwszej lub drugiej instancji na podstawie art. 350 k.p.c. W wyniku sprostowania nie dochodzi do podmiotowej zmiany powództwa po stronie pozwanej, lecz do właściwego określenia podmiotu, który jako strona pozwana wdał się w spór. W takiej sytuacji czynność prostująca sąd odwoławczego nie wprowadza do procesu innej strony, lecz jest wyrazem procesowego obowiązku uszanowania woli strony powodowej, jeżeli z materiału sprawy wynika, że powództwo skierowane było przeciwko osobie prawnej i podmiot ten uczestniczył w postępowaniu w charakterze pozwanego. Zatem tak określona strona powinna znaleźć się w komparycji i sentencji wyroku sądu pierwszej instancji.

Z takim właśnie przypadkiem mamy do czynienia w rozpoznawanej sprawie. Wprawdzie K. G. wskazał w pozwie jako stronę pozwaną nie tylko Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, ale także [...] Oddział Regionalny w K. (którego dyrektor dokonał odwołania powoda ze stanowiska w sposób i rozwiązania stosunku pracy) oraz Biuro Powiatowe w B. (w którym powód wykonywał pracę w ramach łączącego strony stosunku zatrudnienia), jednakże swój udział w procesie zgłosiła Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa z siedzibą w Warszawie, składając odpowiedź na pozew. W jej też imieniu działał pełnomocnik w osobie radcy prawnego upoważnionego do reprezentacji Agencji przed sądami

powszechnymi we wszystkich instancjach „w sprawie z powództwa K. G. o odszkodowanie za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę”. Wreszcie to Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa z siedzibą w Warszawie dokonywała, jako strona pozwana, wszelkich czynności procesowych, łącznie z wniesieniem apelacji od wyroku Sądu Rejonowego i złożeniem odpowiedzi na skargę kasacyjną powoda od postanowienia Sądu Okręgowego. Powód nie oponował przeciwko takiemu doprecyzowaniu oznaczenia strony pozwanej przez samą Agencję, co należy traktować jako akceptację tego stanu rzeczy. Co więcej - także Sąd drugiej instancji nie miał wątpliwości, że Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa jest podmiotem wymienionym w zaskarżonym wyroku, skoro nie odrzucił jej apelacji, jako złożonej przez podmiot nieposiadający legitymacji do wniesienia tego środka odwoławczego. Widząc oczywistą niedokładność w oznaczeniu strony pozwanej w wyroku Sądu Rejonowego, Sąd odwoławczy powinien zatem sprostować tę niedokładność w trybie art. 350 § 3 k.p.c.

Podzielając zarzuty i wnioski kasacyjne, Sąd Najwyższy z mocy art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398<sup>21</sup> k.p.c. orzekł jak w sentencji.

kc